

opusdei.org

Prałat we Francji «Gdy się kocha, wszystko się czyni w wolności»

W drugim dniu pobytu w Francji Prałat Opus Dei odwiedził międzynarodowy ośrodek rekolekcyjny Couvrelles.

04-08-2017

3 sierpnia

Tłumaczenie w toku.

2 sierpnia

«Gdy się dowiedziałam, że Ojciec przyjedzie do Francji, dostosowałam mój urlop, aby się z nim spotkać w Paryżu» opowiada Zofia. Wiele osób jak ona pragnę się spotkać z Prałatem Opus Dei. Traktują go, jako «w części Francuza», gdyż urodził się w Paryżu. Pierwsze spotkanie z większą grupą miało miejsce 1 sierpnia. Główny cel podróży to «zachęta wszystkich do wierności Chrystusowi i do stałej radości».

Cierpienie da się pogodzić z radością

W środę rano Prałat udał się do *Fontneuve*, ośrodka Opus Dei znajdującego się w Neuilly, w którym organizowane są działalności o charakterze duchowym i kulturalnym dla dziewcząt.

Na początku ks. Fernando Ocariz przedstawił w skrócie główne

przesłanie, które chciałby przekazać w tych dniach: “Chrześcijanin jest wezwany, aby być radosnym, mieć dobry humor i emanować pokojem. Dlaczego? Bo jest umiłowanym dzieckiem Boga.”

Odnosząc się do trudności życiowych, które dotyczą każdego, Prałat stwierdził: „Jest możliwe, że czasem doświadczamy cierpienia, że płaczemy... Ale być smutnym? O nie!” Posiłkując się słowami św. Josemarii, ks. Ocariz przypomniał, że dzięki modlitwie również w momentach trudnych można pozostać radosnym.

Po co prosić, skoro Bóg i tak wszystko wie?

Marie, nauczycielka, zapytała, jaki ma sens prosić o coś Boga, “który zna każde moje pragnienie i to lepiej ode mnie”. Prałat odpowiedział, że pierwszym powodem jest to, że „Jezus nam powiedział, żebyśmy prosili” i, co więcej, „na modlitwie

otwieramy duszę przed Bogiem i w ten sposób wyrażamy gotowość przyjęcia Jego woli”.

Spotkanie trwało 45 minut i zakończyło się modlitwą Anioł Pański.

Moc przyjaźni

Na spotkaniu, które odbyło się w Garnelles, ośrodku kulturalnym nad Sekwaną, Augustin, student filozofii, zwierzył się, że czasami trudno nawiązać dialog ze środowiskiem racjonalistycznym, cokolwiek zamkniętym, w którym nie ma miejsca na wiarę. Prałat zaznaczył, że jest paradoksem zawierzać wszystko osądowi rozumu, a zarazem relatywizować każde wierzenie. Ta niespójność może być punktem wyjścia, aby nawiązać dialog. Nawet wówczas, dodał, „najlepszą drogą, aby towarzyszyć komuś na drodze do prawdy, zawsze jest i będzie przyjaźń”.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/pralat-w-francji-gdy-sie-kocha-wszystko-sie-czyni-z-wolnoscia/>
(16-03-2026)